# Kiedyś dopłynę

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marian Zych**

Na wyspie z deszczu, mgieł i skał
Gdzie mieszka szelest, sen i wiatr
Tam zamieszkać chcę, choćby we śnie
Czy zabierzesz mnie w ten dziwny rejs?
Bez żagli, steru, gwiazd i map
Na ślepy losu traf, na fart
Przez ocean zły, przez lodowe kry
Dostaniemy się tam, na pewno, wiem

Choć rejs dłuży się, daleko do portu
Kiedyś dopłynę na wyspę, bo chcę
Czy widzisz promyk, już majaczy we mgle
To już blisko gdzieś, widziałeś – to mewa
W sercach żeglarzy nadzieja na ląd
Musimy wierzyć, że odmieni się los

Na wyspie z deszczu, mgieł i skał
Gdzie mieszka szelest, sen i wiatr
Wciąż tak pusto jest i nie ma mnie
I choć bardzo chcę zobaczyć brzeg

Mój zapomniany statek wiatr gna
Latający Holender – mórz pan
Co znika jak w morskiej wodzie ślad po moich łzach
On kurs gdzie płynąć bierze sam